

Ornitologzy zbadają niewierne samice rybitw białowąsych

9 sierpnia 2019

Samice rybitw białowąsych opuszczają pisklęta i zrzucają ciężar dalszej opieki na samca. Teraz polscy naukowcy chcą dowiedzieć się, gdzie spędzają one czas po pozostawieniu potomstwa. Dlatego właśnie założyli geolokatory na nogach ptaków. Te mają pomóc rozwiązać zagadkę.

Rybitwa białowąsa jest gatunkiem wodno-błotnym, gniazduje w koloniach na zbiornikach wodnych. Rodzice budują pływające gniazdo, gdzie samica znosi zazwyczaj trzy jaja. Samiec i samica wysiadują jaja, dogrzewają i karmią pisklęta. Polscy naukowcy ustalili jednak, że w pewnym momencie – gdy pisklęta nie wymagają już dogrzewania – samice opuszczają gniazdo i zmuszają tym samym samca do samodzielnej opieki nad potomstwem co najmniej jeszcze przez dwa, trzy miesiące.

„Tego typu praktyka jest bardzo rzadka wśród ptaków. Dlatego teraz chcemy ustalić, gdzie samice podziewają się, gdy opuszczają swoje potomstwo i partnera” – opowiada PAP szef projektu badawczego dr Mateusz Ledwoń z Instytutu Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN w Krakowie.

Jakie są możliwości? Być może wcześniej niż samce rozpoczynają one wędrówkę na zimowiska do Afryki, albo niektóre z nich po opuszczeniu samca szukają nowego partnera i przystępują do kolejnego lęgu daleko od rodzimej kolonii? „Nie można wykluczyć żadnej z tych możliwości” – podkreśla dr Ledwoń.

Aby rozwiązać tę zagadkę do końca czerwca badacze założyli już ponad 30 geolokatorów przymocowanych do kolorowych obrączek umieszczonych na nogach ptaków – zarówno samcom jak i samicom. Urządzenie waży zaledwie niecały gram i ma wbudowaną baterię, która działa dwa lata. Posiada też czujnik, który co 5 minut zapisuje natężenie światła słonecznego.

„Na podstawie tych danych można określić długość trwania dnia i nocy, a to z kolei umożliwia ustalenie długości i szerokości geograficznej dla każdego dnia z dokładnością do około 100 km. Na tej podstawie można ustalić miejsce przebywania rybitw” – opowiada ornitolog.

Jak opisuje Ledwoń, ptaki w przyszłym roku – po powrocie z afrykańskich zimowisk – będą wyszukane w koloniach lęgowych oraz schwytane w celu zdjęcia geolokatora. Dzięki temu naukowcy odzyskają dane zebrane przez to urządzenie i zrekonstruuują trasę, tempo wędrówki oraz miejsca zimowania rybitw.

Ornitolog przypomina, że do tej pory podobnymi badaniami z użyciem geolokatorów objęto w Polsce tylko kilka gatunków ptaków i nigdy nie objęły one rybitw białowasyh.

Badania nad rybitwą białowąsą prowadzone są na stawach karpowych w okolicy Zatoru, należących do Rybackiego Zakładu Doświadczalnego w Zatorze. Jest to obszar Natura 2000 – Dolina Dolnej Skawy, gdzie chroni się cenne gatunki ptaków m.in. właśnie rybitwę białowąsą.

Autorstwo: Szymon Zdziebłowski

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl